

Sygn. akt I Ca 131/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Barbara Bojakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **F. (...)** z **siedzibą w S.**

przeciwko **M. H.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 28 listopada 2018 r. sygn. akt I C 788/18

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 131/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od M. H. na rzecz F. (...) z siedzibą w S. 3614 zł z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od 3 lipca 2017 t. do dnia zapłaty oraz 963,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację, od wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył go w połowie, to jest uznał kapitał pożyczki, ale nie zgodził się z pozostałymi kosztami, ponieważ uważa, że sprawa niesłusznie trafiła do Sądu.

Jako zarzuty wskazał, że nie zgadza się z wyrokiem, ponieważ został wadliwie wydany, przedstawiono dowody korzystne dla siebie, a nie było żadnej realnej propozycji ugody, czy współpracy ze strony powoda. Stwierdził, że nie otrzymał żadnych wezwań, a słowa pełnomocnika powoda są gołosłowne i nic nie znaczące. Przed oddaniem sprawy do Sądu wielokrotnie dzwonił do F. (...) z prośbą o rozłożenie zadłużenia, a oni go tylko straszili.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelującego sąd rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń nie tylko co do faktu zawarcia umowy, ale też jej wypowiedzenia. Zresztą sam pozwany w apelacji przyznaje fakt, że jest dłużnikiem powoda, podnosi tylko, że nie dał powodu do wystąpienia z powództwem. Takie stanowisko jest chybione, ponieważ sam pozwany w rozmowie

telefonicznej uznali wąskość swego zadłużenia i nawet w apelacji nie zaprzeczył, ani też nie przedłożył żadnego dowodu żeby cokolwiek z tego długu spłacił.

Warunkiem do wystąpienia z powództwem jest wymagalność roszczenia , co niewątpliwie w rozpoznawanej sprawie zaistniało, ponieważ z uwagi na brak spłat zgodnie z harmonogramem, umowa została wypowiedziana. Powód załączył dowody wezwania do spłaty zaległości, dowód wypowiedzenia umowy oraz wezwanie ostateczne. Poza tym z treści rozmowy telefonicznej załączonej do akt sprawy wynika nie tylko fakt, że pozwany uznawał swoje zadłużenie, ale w dniu 27 listopada 2017 r. próbował negocjować warunki spłaty. Co oprócz dowodu przesłania wypowiedzenia umowy wskazuje, że pozwany wiedział o jej wypowiedzeniu. Cała korespondencja była wysyłana na adres wskazany w sprzeciwie, który był taki sam jak w dniu zawierania umowy.

Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że nie dał powodu do wytoczenia powództwa. Sam fakt braku uwzględnienia jego wniosku o rozłożenie należności na raty nie może stanowić uzasadnienia dla nieobciążania go kosztami umowy, czy też procesu, które poniosła strona powodowa. Nie można też uznać, że koszty związane z zawartą umową były nieproporcjonalne do otrzymanego kapitału.

Odnośnie żądania rozłożenia należności na raty należy wszach, że wierzyciel nie ma obowiązku takiego wniosku uwzględnić. Poza tym pozwany nie stawiając się na rozprawę w Sądzie Rejonowy w Łasku i nie zgłaszając wniosku o rozłożenie należnością na pozbawił się możliwości rozważenia przez Sąd Rejonowy, czy w trybie art. 320 k.p.c. uzasadnione byłoby rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Poza tym samo wydanie wyroku nie stanowi przeszkody do pojęcia dalszych negocjacji z powodem w kwestii spłaty zadłużenia , w tym ratalnego.

Z powyższych względów apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.